

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

## PIWO OKOCIMSKIE MARCOWE, EKSPORTOWE I PORTER

JEST JUŻ DO NABYCIA W RESTAURACJACH, PIWIARNIACH I HANDLACH WIN I WÓDEK

Reprezentacja Browarów Jana Gótzajw (Okocimie).  
Częstochowa, ul. Zielona № 38. Telefon № 566.

### Główna bolączka konstytucyjna.

Warunki, w jakich powstawała Konstytucja—sprawily, że Sejm jest wszechwładny. Lewica obawiała się stworzenia dlań hamulca w formie drugiej Izby, prawica—w formie rozszerzenia uprawnień Prezydenta. Owa wszechwładza Sejmu sprawia, że rząd ani chwili istnieć nie może, wbrew zwykłej jego większości. — Sejm rozbiły jest na liczne, przeważnie drobne partie i długo jeszcze tak będzie. Zamiast przewagi większości—mamy wymuszanie ustępstw na rządzie przez słabe—językiem o wagi. Jakież to pole dla przekupstwa politycznego? Nikt nie chce brać w Sejmie odpowiedzialności za rząd. Większość gabinetów wisi faktycznie obok Sejmu. — Dotąd mieliśmy tylko dwa rządy większości parlamentarnej oba p. Witosa. — Ale pierwszy, od chwili gdy minęły niebezpieczeństwa klęski wojennej, a drugi od samego początku swego istnienia, cierpiał—przynajmniej trzeba, na nie uniknioną chorobę rządów koalicyjnych—słabość. Fakt zaś, że w owych kombinacjach mniejszość, a nie większość koalicji dostarczała gabinetowi premjera, — nie przyczyniał się do zmniejszenia słabości rządu.

Tak zwane rządy pozaparlamentarne nie stanowią wyjścia z sytuacji. — Prawnie i politycznie bezbronne wobec Sejmu, są tolerowane, dopóki nie dotkna czykolwiek interesów, lub przekonają. Wówczas bowiem stają od razu w ogniu walki sejmowej ze wszytkimi jej /konsekwencjami. Obecny gabinet p. Grabskiego korzystał z pełnomocnictw wyjątkowych w dziedzinie skarbu tylko dlatego, że z jednej strony kluby sejmowe mogły nań zwać w ten sposób odpowiedzialność przed wyborcami za nacisk podatkowy, z drugiej zaś — „rząd skarbowy” miał za zasadę nie czynić żadnych śmiałych kroków politycznych, któreby mogły narazić komukolwiek w Sejmie. Potrzeby państwa nie dadzą się jednak uspić na czas dłuższy. Rząd musiał przejść od skarbowości do szerzej polityki, a wówczas zaczęły się częściowe przesilenia, których ofiarą pada co pewien czas — to ten, to ów minister.

Wyczerpalimy wszelkie możliwości od rzekomo silnych rządów koalicyjnych od niewątpliwie słabych rządów pozaparlamentarnych. Mamy więc stale rządy słabe i krótkotrwałe, oparte na niedrozwych, bo ustawicznie zagrożonych przez wymuszanie małych grup — podstawach, niezłodnie wskutek tego do działalności śmiałej i konsekwentnej. Żyjemy w atmosferze niekończącego się nigdy przesilenia gabinetowego.

Brak czynnika, któryby temu zaradził. Prezydent Rzplitej, nie mogąc Sejmu rozwiązać, jest /odeń całkowicie zależny, a bezsilny wobec rządu.

Rząd pozbawiony najistotniejszego poparcia, jakiego Prezydent Republiki parlamentarnej może mu udzielić, t. j. rozwiązania Izby na jego żądanie, bezsilny jest wobec Sejmu. Wymagania kwalifikowanej większości trzy piąte

głosów w Senacie do rozwiązania Sejmu czyni tę decyzję nieprawdopodobną. Czy zresztą nasz, zaledwie tolerowany, Senat zechciałby podejmować walkę z Sejmem, zmuszony nadto przez Konstytucję do równoczesnego ryzykowania własnych mandatów? — Czy potrafiłby nawet uczynić coś podobnego, skoro Konstytucja czyni go mniej lub więcej wiernym odbiciem Sejmu? Jeszcze mniej prawdopodobne są możliwości decyzji samodzielnych Sejmu, tem więcej, że i tu trzeba dwie trzecie głosów większości.

Tak oto Sejm nasz, — formalnie wszechwładny, jest dlatego właśnie

bezsilny, bo z zewnątrz nie może się spodziewać legalnego podania ręki, — któraby go wyciągnęła z zastojów, a rozbitą wewnątrz, politycznie zdolną jest tylko do obalania lecz nie tworzenia i trwałego utrzymywania gabinetów. Sejm tonie więc w bezwładzie i pograża weń Państwo. Jeżeli władza wykonawcza mimo to nie zanika, zawdzięcza to należy niezaprzeczonemu patriotyzmowi ogółu wraz z Sejmem i Rządem, skądinąd szkodliwej ingerencji administracji, oraz inicjatywie jednostek, przedzierających się samopas przez gęstsze przeszkody formalnych i faktycznych.

Justus.

### Francja i Anglia odpowiedzą zgodnie na niemieckie propozycje paktu gwarancyjnego

Paryż. Na Quai d'Orsay informują, że francuski projekt odpowiedzi na niemiecką propozycję paktu bezpieczeństwa został dziś zakomunikowany wszystkim rządów sprzymierzonym. — Wobec tego, że projekt ten został wczoraj przedłożony Anglii, wnioskują w tutejszych kołach politycznych, że Anglia nie poczyniła co do francuskiego projektu żadnych zastrzeżeń.

Paryż. Projekt wyraża chęć i dobrą wolę Francji do wynalezenia wspólnie środków, mogących zabezpieczyć pokój Europie. Zdaniem rządu francuskiego, propozycje niemieckie będą miały jednak tylko wtenczas wartość, jeżeli będą zarazem zawiera-

ły twierdzenie, że Niemcy są zdecydowani trzymać się przepisów traktatu wersalskiego oraz przepisów, wynikających z okupacyjnych konwencji nadreńskich.

Niemcy powinny konwencje te na nowo wyraźnie zagwarantować.

**Pakt bezpieczeństwa zawarty z Niemcami, nie powinien w żadnym punkcie sprzeciwiać się interesom Polski ani Czech-Słowacji.** Pakt bezpieczeństwa może być zawarty po uprzednim przyjęciu Niemiec do Ligi Narodów.

### Orzeczenie sądu rozjemczego w sprawie katastrofy pod Starogardem

Wykazało bezpodstawność zarzutów niemieckich

Gdańsk. Polsko-niemiecki sąd rozjemczy w Gdańsku, po stwierdzeniu stanu rzeczy na miejscu w związku z katastrofą kolejową pod Starogardem, orzekł:

Progi kolejowe były z materiału drogowego, najzupełniej nadającego się do użytku.

Również stan części torów graniczących z miejscem katastrofy nie wykazał żadnych poważniejszych braków, któreby mogły zagrażać bezpieczeństwu ruchu.

Wobec tych wyników, sąd rozjemczy nie uważa za rzecz pilną wydania ja-

kich dalszych doraźnych zarządzeń, mających na celu wyjaśnienie przyczyny wypadku kolejowego.

Sąd nie znajduje żadnego powodu do zarządzenia postępowania w związku z art. 12 umowy tranzytowej z 21 kwietnia 1921 odnośnie do linii Fischau—Kwidzyn.

Wobec powyższego okazuje się, że stan linii znaleziono w największym porządku i tylko zamach mógł być katastrofy powodem.

Delegacja niemiecka wobec tego zamierza wyciąć pierwszy punkt skargi.

rzadził „krzywdę” przez utworzenie „korytarza” i oddanie Polsce części G. Śląska.

Amerykański „New York World” zdobył dzięki swemu londyńskiemu korespondentowi szczegółowe informacje o memorandum Chamberlaina, przedłożonego Radzie ministrów jeszcze dnia 20 lutego. W memorandum tem minister angielski podkreślił konieczność nowego porozumienia między Anglią, Francją i Belgią—a Niemcami.

Co się tyczy Niemiec, należy przypuszczać, że Niemcy chwilowo są za słabe, ażeby podejmować próby odzyskania utraconych terenów, z tem większą pewnością jednak należy liczyć się z tem w przyszłości. Oczywiście nie wchodzi w rachubę wojna od-

Plac na Rakowie do sprzedania zaraz. Informacji udziela Ślobiecki, Częstochowa, Ogrodowa 2.

### FILOTEA

czyli  
**DRUGA DO ŻYCIA POBOŻNEGO**  
arcydzieła św. Franciszka Salezego

Wydanie eleganckie, drobnym drukiem, na pięknym papierze, w małym zgrabnym formacie, opatrzone w płótno angielskie, brze gi pasowe w cenie zł. 7 i 50 gr., zaś z brzegami złoconymi z futerałem 10 zł. do nabycia:

**W Księgarni Katolickiej**

Dr. Wład. Miłkowskiego w Krakowie.  
Przełyka jednego, dwóch, trzech lub czterech egz. kosztuje jednokowo: 1 zł. Za zaliczką o 50 gr. drożej.

wetawa przeciwko Francji. Głównie dążenie Niemiec idzie w kierunku usunięcia polskiego korytarza i odzyskania polskiego Górnego Śląska. Należy przypuszczać, że pod tym względem naród 60-miljonowy nie zgodzi się na utrwalenie takiego uregulowania tej sprawy, jak to jest przewidziane w traktacie wersalskim.

Chamberlain oświadcza się w konkluzji za porozumieniem między Anglią, Francją i Belgią, względnie za paktem gwarancyjnym. — Jakkolwiek Francja nie uważa dziś za wystarczające udzielone jej gwarancje Niemcy nie przystąpiły jeszcze do Ligi Narodów, jest jednak możliwym, że można będzie znaleźć drogę do „bardziej odpowiedniego” aniżeli dotychczas uregulowania problemów polskiego korytarza i wschodniego G. Śląska.

A więc za pakt bezpieczeństwa za pięć, zdaniem Chamberlaina, winna Polska.

Więmi od dawna, że tak zapatrjuje się na sprawę bezpieczeństwa większości polityków angielskich. Chamberlain jest rzecznikiem załatwienia rachunków z Niemcami kosztem Polski.

Memorjał wniesiony został 20 lutego. Tymczasem jednak w Niemczech przyszło do wyborów prezydenta i sytuacja zmieniła się. Memorjał Chamberlaina był uznany za nieaktualny i spoczął w aktach. Dobrze jednak wiedzieć, co Chamberlain zamyslał... i trzeba się mieć na baczności na przyszłość.

Obecnie Briand przygotowuje ze swej strony memorjał w sprawie politycznej sytuacji i paktu bezpieczeństwa i jak słychać, zaproponował kompromis, uzgadniając tezę francuską i angielską.

We wtorek w Izbie deputowanych Briand wygłosił ma exposé, oczekiwane z wielkim zainteresowaniem.

Jak wiadomo onegdaj na zjeździe kierowników Malej Ententy w Bukareszcie uchwalono wypracować nowy protokół w sprawie bezpieczeństwa, któryby zastąpił protokół genewski.

### TELEGRAMY.

**Mała Ententa przeciw rewizji granic Polski.**

Londyn. — Bukareszteński korespondent „Manchester Guardian” donosi, że konferencja M. Ententy uchwalila zwrócić się do Francji i Anglii, aby odrzuciły wszelkie projekty do zmiany granic i zabezpieczenia ich na koszt Polski.

Konferencja uchwalila oprócz tego

przedsięwzięć wspólną akcją, na wypadek, gdyby się komunistom udało obalić rząd któregokolwiek z państw bałkańskich.

### W Belgii utworzono wreszcie nowy gabinet.

Bruksela. Wczoraj Vandervyvere zawiadomił króla, iż powiodło mu się stwożyć nowy gabinet. Teki spraw zagranicznych, nauki i sztuki oraz komunikacji pozostają w rękach dotychczasowych ministrów.

Vandervyvere obejmuje stanowisko prezidenta ministrów i ministra finansów. Tekę sprawiedliwości obejmuje były dziekan Izby Adwokackiej — Theodorre, zaś tekę obrony narodowej — generał Hellekant.

### Walki w Maroku.

Rabat. Marszałek Lyautey po otrzymaniu części wysłanych posiłków rozpoczął przygotowania do oswobodzenia posterunków francuskich, otoczonych dotychczas przez rifeńców.

### Bolszewicy rozpoczęli akcje dywersyjną w Estonii

Z Rygi donoszą: Jedno z tutejszych pism podaje, że władze sowieckie liczą się z tem, że nasze pogranicze jest bardzo dobrze obsadzone, skierowały więc dywersyjne na teren estoński. W ciągu ostatnich kilku dni zanotowano tam kilka napadów.

### Dziennik komunistyczny

Paryż. Zaczął tu wychodzić nowy dziennik w języku rosyjskim, wydawany za pieniądze i przy najbliższym udziale tutejszego poselstwa sowieckiego. Dziennik nazywa się „Pariżskij Wiestnik” i jest redagowany przez szereg b. współpracowników berlińskiego dziennika bolszewickiego „Nakanuniki”.

### Broń dla komunistów

Berlin. W prasie skandynawskiej komunikują z Moskwy, że komitet wykonawczy trzeciej międzynarodówki rozstał się z wszystkimi swoimi sekcjami zagranicznymi nakaz nadesłania natychmiast wiadomości o stanie uzbrojenia miejscowych organizacji. Cykularz komitetu wykonawczego zapowiada również przesłanie odpowiedniej instrukcji i udzielenie środków w celu zaopatrzenia w broń organizacji, które nie posiadają jej w dostatecznej ilości.

### Strategiczne fantazje pobitego wodza sowieckiego

Z Rygi donoszą: Dowódca zachodniego frontu armii sowieckiej Tuhaaczewski wygłosił przemówienie o planach strategicznych na wypadek wojny polsko-rosyjskiej. Stwierdził on, że armja białoruska jest obecnie najlepiej przygotowana przez Rosję wyekwipowana. Przystąpił również do budowy dróg kolejowych i pogranicznych kanałów. Przemysł białoruski zastosowany będzie do potrzeb wojennych, a cała Białoruś stoi w pogotowiu do walki. Tuhaaczewski zakończył swe przemówienie w ten sposób: „Polska znajdzie na Białorusi swój ostatni grób (!?)”.

### Katastrofa kolejowa pod Moskwą

Moskwa. Pociąg pospieszny Moskwa-Ryga wykołosił się w pobliżu Moskwy. Wagon II klasy i wagon restauracyjny zostały zupełnie zniszczone. 10 osób zabitych, 30 rannych.

### Sawinkow został zamordowany przez czerezwycząjkę.

Z Rygi donoszą: Pisma tutejsze po dają sensacyjną wiadomość, że Sawinkow nie popełnił samobójstwa, ale że został zamordowany przez czerezwycząjkę moskiewską. Śmierć Sawinkowa władze bolszewickie trzymały przez 6 dni w całkowitej tajemnicy. Wiadomość o „samobójstwie” Sawinkowa ogłosił rząd sowiecki dopiero onegdaj wieczorem. Stwierdzono niezbieżnie, że śmierć Sawinkowa nastąpiła już przed tygodniem.

Ryga. — Jak wiadomo, Sawinkow przebywał w więzieniu wraz z żoną. Oczekiwał on amnestji z okazji święta 1 maja. Jednakże amnestja nie nastąpiła. Sawinkow nie przedstawiał już dla rządu sowieckiego żadnej wartości, skoro się okazało, że nie pociągnął za sobą emigracji rosyjskiej i gdy wydał rządowi sowieckiemu wszystkie swoje tajemnice o antysowieckich organizacjach na emigracji. Sawinkow mógł się stać nadto niedogodny dla rządu sowieckiego, gdyż go istotnie wypuszczono na wolność. Dlatego też postarano się o jego śmierć metodą w Rosji praktykowaną.

Sawinkow był jednym z najgłośniejszych rewolucjonistów rosyjskich. Urodzony w r. 1879 jako potomek szlachki, ziemianina rodziny, w roku 1899 został wydalony z uniwersytetu w Petersburgu, wobec czego przeniósł się na studia do Niemiec, skąd następnie wrócił do Rosji.

Z powodu swej przynależności do partji socjalno-demokratycznej został aresztowany i zesłany administracyjnie. Z tej zsyłki udało mu się po upływie dwóch lat uciec w r. 1903. —

Wówczas przystąpił do partji rewolucyjnej i wkrótce stał się tam głównym organizatorem bojówek terrorystycznych.

Teraz rozpoczęła się w życiu Sawinkowa epoka krwawa, nie było bowiem prawie żadnego większego zamachu politycznego w którymby Sawinkow nie brał udziału. Trwało to przez szereg lat. Sawinkow brał bezpośredni udział w zamachu na Plehwego, na wielkiego księcia Sergjusza, na ministra Durnowa i na cara Mikojaję.

Sawinkow często bywał aresztowany, ale zawsze udawało mu się wyostać na wolność. Znajdował on się w bardzo ścisłych stosunkach z osławionym szpiegiem prowokatorem Azewem i stał się jego wreszcie ofiarą.

Zdradzony przez Azewa, Sawinkow dostał się w r. 1906 w ręce policji za udział w zamachu na życie komendanta twierdzy sewastopolskiej. — Zdawało się, że tym razem los Sawinkowa został już przypieczętowany. — Skazano go na śmierć i oczekiwał on na swój smutny koniec w więzieniu sewastopolskim. W przededniu jednak stracenia znów udało mu się zbiec. Od tej pory żył już za granicą.

Sawinkow był nieprzejednanym wrogiem Niemiec i zamordowanie ambasadora niemieckiego, hr. Mirbacha, było jego dziełem. On to wynajął morderców, którzy tego posta niemieckiego w Petersburgu napadli i zamordowali.

Kiedy następnie bolszewicy doszli w Rosji do władzy, Sawinkow zwrócił się przeciw nim i stał się ich ztwardziałym wrogiem. Był on doradcą i czynnym współpracownikiem wszystkich ich wrogów.

W roku zeszłym koła polityczne zaskoczono zostały wiadomością, iż Sawinkow wrócił do Rosji sowieckiej i jakoby pogodził się z sowietami. Odbył się tam jego proces, w którym skazany on został na karę śmierci.

### Sowiety znów szykują nam niespodzianki.

Moskwa. Z pogranicza bolszewickiego donoszą, że Główny G. P. U. w Moskwie wysłało do Polski kilka grup

terrorystów, których zadaniem będzie niszczenie obiektów wojskowych i urzędów nie zamachów terrorystycznych.

Grupy wysłane do Polski liczą po 12 osób, rozostających pod dowództwem specjalnych techników.

### Jeszcze jeden Trojanowski.

Radom. Aresztowano tu niejakiego Trojanowskiego czynnego członka miejscowej jacejki komunistyczno-terrorystycznej.

Jak się później okazało aresztowany jest rodzonym bratem znanego z wybuchu na Starem Mieście komunisty-terrorysty Czesława Trojanowskiego, redaktora „Walki Ludu” i konfidanta warszawskiej policji politycznej. **Zastrzelenie podejrzanego osobnika pod składem amunicji w Łodzi.**

Łódź. Przy wylocie ulicy Pomorskiej mieszczą się składy artyleryjskiej amunicji D. O. K. 4. Wczoraj późnym wieczorem żołnierz, pełniący wartę przy jednym z magazynów, zauważył jakiegoś podejrzanego osobnika, który począł się skradnąć wzdłuż ogrodzenia. — Kiedy po krótkotem wezwaniu osobnik ów nie zatrzymał się, żołnierz strzelił dwa razy w powietrze, a kiedy i wtedy osobnik ów chciał zbiec, wartownik strzelił po raz trzeci. Strzał był celny, gdyż czółgaję się zniuchomiał, padając na wznak.

Na odgłos strzałów nadbiegła warta, która stwierdziła zgon. Przy osobniku nie znaleziono żadnych dokumentów ani przedmiotów. Na miejsce wypadku przybyła policja i przedstawiciele władz rządowych. Śledztwo w toku. Istnieje przypuszczenie, że osobnik ów przybył na zwady, aby następnie wykonać zbrodniczy zamach.

### Oszczędzać!

#### Oszczędnością i pracą, narodzi się bogactwo

Co nam najbardziej doskwiera? Zastój w wytwórczości. Polska za mało produkuje, za dużo spożywa. Jedną z walnych przyczyn tego jest zanik w najszerszych masach koniecznej potrzeby oszczędzania.

Wytwórczość opiera się przedewszystkiem na kredycie, a kredyt to pierwotny syn oszczędności. Idąc po linii najmniejszego oporu, nauczyliśmy się oglądać na pomoc Rządu, na kredyt przez Rząd udzielany, zamiast wytwarzać powstały z drobnych wkładów oszczędnościowych kapitał kredytu społecznego. W narodach dojrzałych z drobnych kilkotużowych oszczędności, odkładanych co miesiąc przez każdego pracującego obywatela, powstają wielkie instytucje finansowe, które rzucąc mogą pieniądź na rynek, wzmacniać przez to wytwórczość, obniżać ceny, stwarzać konkurencję dla produktu obcego. Przykładem tego była przed wojną Francja, której obrzy-

W dniu 16-go i 17-go b. m. na ulicach miasta odbędzie się.

## WIELKA SPRZEDAŻ

# pudełek szczęścia

na rzecz: **Schroniska Paralityków Św. Antoniego**

Każde pudełko będzie zawierać wyborowe cukierki, a co drugie prócz cukierków zawierać będzie

## los na różne cenne niespodzianki

## Szlakiem Orła

Przekład z angielskiego H. J. P.

Właśnie był powrócił z Londynu i to na krótko, bo Redlands opustoszało mu ogromnie po wyjeździe gości, a nie należy jeszcze dostatecznej wprawy w polowaniu z jedną ręką.

Zirykowała go szkoda, jaka mu się stała, i, zaraz po lunchu, wybrał się, aby ją obejrzeć. Dzień był szkaradny. Wicher dął przeraźliwie, a raz po raz po przez grubę zwalę chmur przedzierał się błady promień słońca. Nick ledwo mógł utrzymać się na nogach, stąpając z trudnością po rozmożonej od ciągłych deszczów ziemi.

Dotarł nareszcie do altanki, skąd rozciągnął się widok na wybrzeże.

Ku wielkiemu swemu zdziwieniu zastał ją w enaruszona, ale już to parę kroków dalej otwierała się wielka jama. Porosnięta strotkami przetrzeźnia, gdzie kilka tygodni temu siedzieli, zniknęła. — Wszystko się zapadło i leżało w dole, wydane na pastwę pustki jej zniszczenia.

Nick stanął i pod osłoną altanki patrzył na rozciągające się przed nim obszary wodne. Tu i owdzie sterczały ostre czuby skał, dokoła których spienione bałwany kreśliły się, jak wściekłe. — Na opustoszałym wybrzeżu widać było całe kępy wodorostów naniesionych tu przez szalejące fale. Nieustający tomot grzmotu zlewał się z przeciągłym rykiem

wzdętego morza, które zdawało się rosnąć i obryzmyć w oczach.

Był to wspaniały widok i Nick stał i patrzył długo, poczem stopniowo wzrok jego odrywał się od wzburzonych bezkresów, aż spoczął na tem miejscu, gdzie w ów czerwcowy dzień rosły strotki i gdzie siedziela ona, dumna i lekceważąca, patrząc, jak z pod jego palców leciały drobne, białe płatki. I żywo stanęło mu w pamięci to letnie popołudnie, gdy wrogie rozgorzenie i ten lęk, jaki rozszterzył jej ciemne oczy w chwili, gdy ją strząb spadł na upatrzoną ofiarę. — Zasmiał się dziwnie, przgryzając zębami dolną wargę. Jak bezgranicznie nienawidził go w ów pamiętny dzień!

Cbiał już odejść, lecz jakiś instynkt skierował wzrok jego jeszcze w stronę wybrzeża. Spojrzył i w gniewnie oka padł płackiem na przemokniętą ziemię, wpatrując się z natężeniem w grupę skał, znajdującą się o jakieś dwieście stóp poniżej.

Dwie postacie — męska i kobieca — wynurzyły się z poza osłony tych skał i bardzo powoli poczęły iść ścieżką, wiodącą z wybrzeża w stronę wioski, ściśle ku łobnie przylutone. W ruchach mężczyzny było coś, co przykuło uwagę Nicka w szczególny sposób. Nie mógł dojrzeć twarzy, ale jej potężne kształty i ociężały chód były mu znane. Byłby je poznał wśród tysiąca innych.

Zwolna tych dwoje zbliżało się ku obserwowanemu punktowi Nicka, aż, znalazłszy się tuż pod nim, jakby z wspólnym porozumieniem, stanęły. — W tem

miejscu rumowisko oberwanego w nocy wzgórza utworzyło naturalną osłonę od wiatru. Deszcz rozpadał się na nowo, ale ani tych dwoje na dole, ani wyciągnięty w całej swej długości tuż nad brzegiem przepaści obserwator nie uważali na to. Byli nadto pochłonięci swemi sprawami.

Nagle kobieta podniosła głowę i, wyciągnawszy ramiona, namiętnym ruchem opłotła niemi pochyloną szyję mężczyzny. Mówiła coś, lecz netylko dźwięki, ale nawet echo słów jej pochłaniał panujący dokoła piekielny hałas. Jedyńie twarz jej, drgająca namiętnością i bólem, pozwalała domyślać się ich znaczenia.

Wnet też i twarz ta znikła z przed oczu Nicka, przysłonięta głową mężczyzny; lecz to, co zobaczył, wystarczyło mu aż nadto, by stwierdzić pewne podejrzenie, które już od niejakiego czasu zgagnieździło się w jego umyśle.

Ostrożnie cofnął się wstecz i siadł na mokrej trawie. I znów oczy jego pobiegły w dal, gorączce, jak dwa zuzle. Przemoknięty był do nitki, ale nie czuł tego. Gdyby go Muriel zobaczyła w tej chwili, niewątpliwie sprawiłby na niej wrażenie orła, upatrującego swój łup w w oddali.

Nie zwlekając, Nick wrócił do domu i przez parę godzin chodził nieprzerwanie tam i napowrót po bibliotece.

Wreszcie usiadł przy biurku i śpiesznie list jakiś napisał, poczem zadzwonił na służącego.

— Weź ten list — rzekł — i dowiedz się w obezry Breithaven, czy nie zaje-

chał tam kapitan Grange. Jeżeli tak, oddaj mu list i czekaj na odpowiedź. — W przeciwnym razie, przynieś go napowrót.

Służący odszedł, a Nick rozpoczął znów swą niespokojną wędrówkę w obrębie czterech ścian. Wiodczem było, iż nie może usiedzieć na miejscu. Doczekał się wreszcie powrotu posłańca.

— Kapitan Grange stoi w obezry, proszę pana. Oto odpowiedź.

Nick pochwylił list ruchem niecierpliwości czy ulgi. By móż rozerwać kopertę, przytrzymał ją w zębach i przegryzł nawrótno, nie zdając sobie z tego sprawy.

„Kochany Ratcliffe!” — brzmiał list. — „Jeżeli tylko ten wściekły huragan nie uniemożliwi moich dobrych chęci, postaram się słać ci Ciebie na godzinę ósmą.”

Twój  
R. Grange”.

— Bardzo dobrze — rzekł Nick przez ramię do służącego. — Kapitan Grange będzie dziś na obiedzie.

Z temi słowy wrzucił list w ogień i poszedł się przebrać.

XXXIX.

O ósmej Nick był już w hallu, oczekując na gościa, ale minął dobry kwadrans, nim ten zjawił się wreszcie.

Nick utworzył mu sam z wesolym uśmiechem.

— Wejdz, wejdz prędko — rzekł Nick gościnnie.

mie bogactwo opierało się na oszczędnościach obywateli, i to najczęściej drobnych kupców, skromnych urzędników, rzemieślników, wieśniaków. Na zachodzie każdy ojciec rodziny żyje tak, aby, gdy starość nadejdzie, mógł sam odopiąć a gdy śmierć przyjdzie, rodzina żyć mogła z pracy nieżyjącego już ojca.

My wciąż tkwimy jeszcze we Wschodzie. Lekkożytność, beztroška, rozrzutność, niecierpliwość się z groszem, jakiś wstręt do oszczędzania, wszystko to, jeśli po europejsku żyć się nie nauczymy, wróży nam zgubę a w najlepszym razie gnilny zastój.

Oszczędzać i oszczędności składać w instytucjach do tego powołanych! To jest hasło nie tylko dobrego obywatela, ale każdego rozumnego dojrzałego człowieka.

## KRONIKA.

**— Posiedzenie Rady miejskiej.** W poniedziałek, dnia 13 b.m. o godz. 7 i pół wieczorem odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej.

Porządek dzienny zapowiada:

- 1) Wniosek Magistratu o uchwalenie krótkoterminowej pożyczki w wysokości 20,000 zł na roboty w związku z bezrobociem.
- 2) Wn. Mag. o uchwaleniu dłu goterminowej pożyczki na hale targowe, łaźnię i budynki mieszkalne.
- 3) Sprawa zmian gruntów miejskich na Kucelinie.
- 4) Powzięcie decyzji w sprawie wniosku r. Federmana i innych.
- 5) Wn. Mag. w sprawie terminu zwrotu kosztów leczenia i stosowania odsetek zwłoki od zaprzętych sum.
- 6) Sprawa udzielenia koncesji na komunikację autobusową w Częstochowie.
- 7) Rezygnacja ławnika Wydziału IV z d. 1 czerwca r.b.
- 8) Statut emerytalny dla pracowników miejskich.
- 9) Pisma Częstochowskiego Koła Zw. Oficerów Rezerwy z dn. 9 kwietnia r.b. o pomoc moralną i materialną nad kołem.
- 10) Pisma Zw. Stow. Muzyczno-Spiewaczych Województwa Kieleckiego z d. 7 kwietnia r.b. o poparcie finansowe.
- 11) Wn. Mag. o powołaniu Komitetu rozbudowy miasta.
- 12) Wn. Mag. ze statutu Miejskiej Kasy Oszczędności.
- 13) Taryfa opłat za jazdę dorozką samochodową po mieście.
- 14) Sprawa oplaty za dzierżawę trotuaru, zajętego pod werandę cukierni „Cristal”.

Wobec tego, że uchwała Rady o użycie skłanianie pożyczki i zamianie gruntów miejskich na Kucelinie (punkt 1, 2 i 3), winna zapasć na dwóch kolejnych posiedzeniach, przy obecności 2/3 członków Rady, uprzejmie proszę pp. radnych o niezawodne przybycie na posiedzenie.

Prezes Rady  
Dr. Stanisław Nowak.

**— Zebranie Zw. powstańców śląskich.** Dnia, w sobotę o godz. 7-1/2 wiecz. w lokalu Stow. własc. merchu miasta (III Aleja 49) odbędzie się walne zebranie członków miejscowego Związku powstańców śląskich.

### Nowe rozporządzenie w sprawie handlu mięsnego.

Ważną dla ogółu konsumentów będzie informacja, że wskutek rozporządzenia władz żydowskiej jatkki z mięsem, począwszy od dnia dzisiejszego, nie będą otwierane w soboty po godz. 7 wiecz., jak to dotychczas było praktykowane. — Reżym żydowski nie szlachetował więc bydła zupełnie na sobotę.

Wobec tego ludność winna zapoznać się w miarę wcześniej w ciągu dnia sobotniego u rzeźników chrześcijańskich, — którzy specjalnie przygotowali większe niż zazwyczaj zapasy mięsa. Prawdopodobnie jednak okazać się one niewystarczające na potrzeby ludności.

Szkoda jednakże, że władze odnośne nie powiadomiły o tem wcześniej ludności, która obecnie w porze letnich upałów zmuszona będzie zapoznać się już w piątek w zapasy mięsa na niedzielę.

**— Kurs handlu drzewem i ziemniakami.** W tych dniach odbyła się w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy konferencja w sprawie otwarcia przy Liceum Handlowem Kursu przygotowującego specjalistów w dwóch dziedzinach handlu, najwięcej aktualnych w Polsce, mianowicie w handlu drzewem i ziemniakami. Chodzi o to, aby obie te gałęzie handlu posiadały obok wytrawnych sił technicznych, także zdecydowanie zawodowo przygotowane siły komercyjne i w ten sposób

## Zarząd Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego

### Oddziału w Częstochowie

zaprasza wszystkich dotychczasowych członków Towarzystwa na

## Ogólne Nadzwyczajne Zebranie,

które się odbędzie w dniu 19 maja (wtorek) o godzinie 7 wieczorem w Magistricie pokój Nr. 12.

Porządek dzienny przekazanie miastu zbiorów krajoznawczych.

W razie niedojścia w pierwszym terminie zebrania do skutku, odbędzie się drugie dnia o godzinie 8 wieczorem z tym samym porządkiem dziennym i będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych

### ZARZĄD.

utrzymały się na należytej im wyżynie.

Nauka ma być całoroczna, praktyka w miejscowych przedsiębiorstwach ma zajmować poważne miejsce, a wykłady sponcywać będą w rękach specjalistów.

— Warunkiem przyjęcia w charakterze słuchacza zwyczajnego kursu jest ukończenie pełnego gimnazjum; bez tego cenzusu można być hospitantem Kursu.

**— Pudełka szczęścia.** Dzisiaj, w sobotę oraz w niedzielę na ulicach miasta odbywać się będzie sprzedaż pudełek szczęścia, z których każde zawiera wyborowe cukierki, co drugie zaś — los na różne cenne niespodzianki. Dochód ze sprzedaży przeznaczony jest na rzecz Schroniska dla paralityków św. Antoniego.

Ze względu na cel jak i duże szanse wygranej niewątpliwie pudełka szczęścia znajdują licznych i chętnych nabywców.

**— Pobór wojskowy.** Ministerstwo spraw wewn. rozesało do wszystkich województw instrukcję min. spraw wojsk. w sprawie poboru rocznika 1904. Pobór ten przeprowadzą w okresie między 1 maja i 30 czerwca br. po raz pierwszy władze administracyjne (przy współudziale władz wojskowych) na podstawie nowej ustawy wojskowej.

**— W sprawie pomocy lekarskiej dla urzędników państwowych.** Odbyła się konferencja przedstawicieli generalnej Dyr. Zdrowia i Ministerstwa Skarbu z reprezentantami Zarządu Głównego Stowarzyszenia Urzędników Państwowych w sprawie organizacji i budżetu pomocy lekarskiej dla funkcjonariuszów państwowych i ich rodzin w wykonaniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 lipca 1924 r. W wyniku tej konferencji Zarząd Główny S. U. P. rozesał do swoich Kół komunikat z wezwaniem wypowiedzenia się w sprawie funkcjonowania organizacji państwowej pomocy lekarskiej. Uzyskany materiał będzie stanowić podstawę do dalszych narad z Centralną Dyrekcją Zdrowia.

### Echa dramatu małżeńskiego.

#### Kara za zamach mężobójczy!

W ub. czwartek odbyło się posiedzenie Piotrkowskiego Sądu Okręgowego na kadencji w Częstochowie pod przewodnictwem sędziego Tchorzewskiego z Piotrkowa i przy udziale sędziów Kellera i Kamiembrodzkiego. Oskarżał prok. Pluciński; protokół prowadził sekretarz Wiciawski z Piotrkowa. — Rozpatrzono sprawę Rozalii Pacańskiej, lat 35, oskarżonej o postrzelenie z rewolweru męża swego, Jana Pacańskiego, nauczyciela, zam. w Aniolowie.

Małżeństwo, wskutek nieporozumień, nie mieszkało razem: mąż zamieszkiwał w budynku wojsk. urzędu gosp. żona zaś wraz z dwojgiem dzieci i matką — nieopodal w prywatnym domku. Sąsiedzi byli świadkami awantur i wzajemnych pogroźek między małżeństwem.

W dn. 13 października r. ub. Pacańska pod nieobecność męża przysłała do jego mieszkania i wraz z matką poczęły pakować ciepłejsze ubranka dla dzieci, które wskutek niezgody rodziców musiały cierpieć głód i chłód Na scenę zabierania przyodziewku nadzszedł Pacański i sprzeciwił się temu. Wywiązała się kłótnia, wreszcie szarpnięcia już na podwórzu i gdy P. zamierzył się laską na żonę, ta wydołała z kieszeni rewolwer i wystrzeliła dwukrotnie do męża, raniąc go ciężko w pierś, przyczem kula przesyła płuco na wylot; druga kula ugrzęzła w

ubranu P., nie czyniąc mu szkody.

Pacański wykurował się szczęśliwie, aresztowana zaś Pacańska po dwutygodniowym pobycie w więzieniu została uwolniona i jedynie oddana pod dozór policji do czasu rozprawy sądowej.

Sąd, po zbadaniu licznych świadków, wysłuchaniu przemówienia prok. Plucińskiego i obrony mec. Zawadzkiego, który w konkluzji prosił o uniewinnienie podesądnej, udał się na naradę, poczem o godz. 6-1/2 wiecz. ogłosił wyrok, mocą którego Pacańska skazana została na 6 miesięcy więzienia, jednakże z zawieszeniem kary na 5 lat. (Oznacza to, że jeśli skazana w ciągu tych 5 lat nie popełni jakiegokolwiek przestępstwa, kara zostanie umorzona).

**— Rok więzienia za defraudację w Kasie Chorych.** Piotrkowski Sąd Okręgowy na kadencji w Częstochowie rozpatrywał w ub. czwartek sprawę Jana Ligenzy, b. inkasenta miejscowej Kasy Chorych. Ligenza, podobnie jak kwity wpłat bankowych, przysłał sobie 300 zł. oraz w ciągu października i listopada r. ub. inkasowane należności Kasy Chorych w sumie 1003 zł. 88 gr. również zdefrudował.

Na rozprawie Ligenza przyznał się całkowicie do inkryminowanych mu przestępstw i zaznaczywszy, że pokrył całą sumę, tak, iż Kasa Chorych nie ponosi żadnych strat, prosił o łagodny wymiar kary.

Wobec przyznania się podesądnego do winy z spośród licznych świadków zbadano tylko jednego, poczem Sąd ogłosił wyrok, skazując Ligenzę na 1 rok więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego od d. 29 grudnia r.ub.

### Z KRAJU.

**(—) Wybuch bomby w Kasie chorych w Drohobyczu.** We środę wieczorem dokonano w Drohobyczu zamachu na tamtejszą Kasę chorych.

Mianowicie podczas posiedzenia zarządu Kasy chorych wybuchła bomba wywołująca potężną detonację, którą słyszano w całym mieście.

Przeprowadzone dochodzenia ustaliły, że wybuch nastąpił w miejscu ustępem, znajdującym się na I-szem piętrze gmachu, w chwili, gdy na tem samym piętrze zarząd Kasy chorych obradował nad sprawą wyborów, wyznaczonych na 15 b. m.

Miejscowi socjaliści podejrzewają komunistów, którzy niezadowoleni są z tego, że PPS. w Drohobyczu rządy Kasy ma w swoim ręku.

Sprawadzeni z Przemysła znawcy wojskowi przystąpili do zbadania składu materiału w wybuchowego.

**(—) Znow zamach samobójczy w szkole.** W ub. poniedziałek budynek IV gimnazjum w Krakowie był sceną tragedji uczniowskiej, jednej z tych, które stanowią łańcuch nowoczesnej epidemji.

Uczeń tego gimnazjum z klasy VI nazwiskiem Kazimierz Ganszer za pozwoleniem profesora wyszedł spokojnie z klasy i na korytarzu momentalnie strzelił sobie w płuca.

Kula wbiła się w przeciwną ścianę głównego korytarza w chwili, gdy na linję strażu nadchodził prof. Koch, cudem unikając zranienia.

Uczniowi przyszedł z natychmiastową pomocą bawicy w zakładzie lekarz szkolny, a katechta szkolny wyspowiadał jeszcze przytomnego desperata. Tym czasem nadechłta pogotowie ratunkowe, które skrawionego ucznia przewiozło do szpitala św. Łazarza.

Uczeń był dobrych obyczajów, takie

przynajmniej zaświadczenia miał w szkole i takie o nim udzieliła bursa, w której mieszkał. Podobno sierota, mając krewnych w Krakowie, wystosował do nich list, który przy nim znalazłono.

Co było powodem targnięcia się na własne życie dotąd jeszcze nie wyjaśniono.

**(—) Największe akwarjum świata.** Zamożny obywatel amerykański p. John Shedd postanowił kosztem 2 milionów dolarów ufundować w Chicago największe na świecie akwarjum. Były to gmach zawierający 150 do 180 wielkich basenów wodnych w których żyłyby jednocelowo rybki, jak i kilkumetrowe ludojary. Będą też urządzone ogromne podzwrotnikowe ogrody podwodne dla ryb równikowych. — Ryby będą sprowadzone ze wszystkich zakątków świata.

P. Shedd swój cenny podarunek ma zrobić miastu pod warunkiem, że stan Illinois będzie lożył na utrzymanie akwarium.

### Czyżby zbiorowa halucynacja?

Do paryskiego „Matina” donoszą z Londynu o zdarzeniu tak nieprawdopodobnym, że można raczej przypuszczać, iż jego świadkowie ulegli halucynacji zbiorowej.

W Coleford (Gloucestershire) właściciel okolicznej kopalni węgla i pół tuzina górników zapewniają — jak brzmi depesza — że odkryli w ubiegłym tygodniu na stosie pyłu węglowego w bardzo starym szybie niewielkie stworzenie nadzwyczajne, na polu ludzkie, na polu zwierzęce.

Leslie Jones, który dostrzegł pierwszy tę istotę fenomenalną, opowiada, że nabierał właśnie węgla na łopate, gdy ujrzał to „najdziwniejsze ze stworzeń”. Towarzyszący mu górnicy i on sam przyznają, że przestraszyli się mocno, gdy istota owa — mały człowieczek, czy zwierzątko — zaczęła się poruszać. Jones uderzył stworzenie łopata, wskutek czego zaczęło mocno krwawić i żyło jeszcze z godzinę.

Ciało tej istoty było zupełnie podobne do naszego, ale mierzyło tylko 35 centymetrów długości. Głowa tej wielkości filiżanki od herbaty posiadała też kształty ludzkie, o parze oczu, brwiach, rzęsach, nosie dziecięcym i ustach z zębami bardzo białymi wreszcie, co najdziwniejsze, o języku zupełnie ludzkim.

Skóra twarzy zupełnie bez włosów posiadała barwę skóry indjanina, a po krywającej czaszkę włosy bardzo krótkie, barwy jasno-brunatnej, zachodziły aż na czoło.

Poza tem, choć stworzenie to dzwicznie posiadało ramiona, to jednak było bezrękie i zdaje się, że nigdy rąk nie posiadało. Zato nogi jego, zakończone każdą pięcioma palcami o paznokciach, nie pazurach, miały kształt nóg ludzkich, z ruchomymi kolanami i kostkami.

Ze względu na nadzwyczajne kształty tego stworzenia, żaden z górników nie odważył się dotknąć go ręką. — Ograniczyli się do dotknięcia go pątykami.

Nazajutrz, dowiedziawszy się, że odkrycie ich mogło mieć wielką wartość naukową, powrócili do miejsca, w którym znaleźli to stworzenie zagadkowe. Znikło jednak bez śladu, tak samo, jak pątyki, którymi otwierano mu usta.

— Opowiadanie to — zapewnia p. Amos Brown, właściciel kopalni — jest najprawdziwsze. — Postać stworzenia wcale mi się nie podobała. Miała wygląd wstrętnej bestji i każdy z nas bał się jej mniej lub więcej.

Tak brzmi depesza „Matina”. Ile w niej jest prawdy, usłyszymy zapewne wkrótce.

### BACZNOŚĆ

powstańcy Śląscy i W. Panowie prezydent Zw. Powstań. Śl. Grupa Częstochowa

W sobotę dn. 16 maja o godz. 7 wiecz. w lokalu Stowarzyszenia Właścicieli Niechomości III Aleja Nr. 43 odbędzie się

### Walne Zebranie

Członków czynnych i pretekatorów pod kierunkiem prezesa powstańczego (Dowódcy pułku) p. Patalonka z sąsiedka.

### PORZĄDEK DZIENNY:

1) Zagajenie, 2) Sprawozdanie Zarządu z dotychczasowej działalności, 3) Wybór nowego zarządu, 4) Wybór Komisji Rewizyjnej, 5) Walne wnioski, 6) Wolne głosy 7) Zakończenie

ZARZĄD.

TEATR „ODEON”

OD SOBOTY 16 DO  
WTORKU 19 MAJA

Najslynniejszy i najlepszy obraz sezonu!

## RAJSKI PTAK (albo WILKI MONTMARTRU)

Wspaniały dramat sensacyjny w 8-miu wielkich aktach z życia paryskiego w czasie wojny wszechświatowej.

Niemcy pod Paryżem. Bombardowanie miast z Zeppelinów. Żelazny bataljon wilków Montmartru i wiele innych do głębi wstrząsających epizodów autentycznych.

W roli Lizetty, przyjaciółki apaszów, słynna niezrównana **GLORIA SWANSON** która w roli tej chwyciła cały świat.W roli dziennikarza Rondala **EDWARD BURNS.**

Streszczenie w programach. O Ostatni seans o godzinie 10-ej wieczorem.

CENY MIEJSC POPULARNE — KRZESŁO TYLKO 1 ZŁOTY.

Kino-Teatr „NOWY”

Program od środy 13-go do  
soboty 16-go Maja włącznie.

Tylko 4 dni!

## „NOWA PALESTYNA”

i uroczyste otwarcie Uniwersytetu Hebrajskiego. Nowoczesne państwo żydowskie w Palestynie ze stolicą w Jerozolimie. Podróż delegacji Warszawskiej. Konstantynopol, Bofor, Mała Azja, Palestyna, Gmach konsulatu polskiego w Jerozolimie, nad Doliną Józefata, Konsul Dr. Hulicki, Gmach LORDA BALFOURA Słynne winnice Barona Rotszylda.

Ryszon Lecyzion. Nowoczesne miasto Tel-Awiv, Wspaniała fabryka, kolonia, fermy, kolonisci, kupcy, uczeni. Lord Balfour w MIKWE IZRAEL. Pierwszy żydowski okręt „Prezydent Artur”. Wojsko, załoga, marynarze, piechota, konnica żydowska, 2 kobiety żydówki oficerami marynarki. Przemówienia, delegacje, uroczystości, bankiety. Wszyscy powinni obejrzeć ten film! — Cudne widoki! — Niebywałe zdjęcia! — Obraz ilustrowany specjalną muzyką i CHÓRAMI.

NAD PROGRAM: 2-wu aktowy film z Królem śmiechu HARROLD LOIDEM.

Początek w dnie powszednie o godzinie 5-iej po południu w sobotę o godzinie 2-iej po południu.

Początek ostatniego seansu o godzinie 10-iej wieczorem

Teatr „Nowości”

w Częstochowie, 1 Aleja № 12.

Dzisiaj i dni następnych.

Dzisiaj premiera!!!

Emil Jannings

Portjer Hotelu „Atlantic”

w pierwszym filmie europejskim, który zdobył Amerykę porwał, olśnił, oczarował

ZOSTAŁ UKORONOWANY

obwołano go Królem Królów ekranu  
po odtworzeniu głównej roli w obrazie p.t.Powiatowa Kasa Chorych  
w Częstochowie.Mocno działający lekarzy chorób  
skuszych.

15-go MAJA r.b.

Dr. Kędzierski ul. Piłsudskiego 5

15-go MAJA r.b.

Dr. Kędzierski ul. Piłsudskiego 5

Mocno działający lekarzy chorób  
wewnętrznych.

15-go MAJA

Dr. Rousseau Szpital Wojskowy.

16-go MAJA r. b.

Dr. Lipiński ul. Panny Marji Nr. 14.

## Natychniast

jest do sprzedania 2-eh piętrowy dom z ogródkiem w centrum miasta, oraz dobrze prosperujący handel skór w dobrym punkcie z wyrobioną klientelą na całą okolicę (z towarem lub bez) Dla nowonabywców od zaraz wolne 8 pokoi z kuchnią i sklep. Łaskawe zgłoszenia na miejscu G. S. Tarnowskie - Góry ul. Piastowska 13. Fr. Redziach.

Choroby piersiowe

leczy

Balsam Thioocian Age

używa się za poradą lekarza

Sprzedają apteki i sklepy apteczne

Anteka A. Radzińskiego w Warszawie.

## DO UPIĘKSZENIA CERY

służą

PERŁOWY TOALETOWY  
PROSEK DOSTALA

uznany powszechnie za jedyny środek oczyszczający w zupełności z zmninik, pudru i złych kosmetyków pory skórne. Usuwa wszelkie wysypki, wagi, przyszcze, zmarszczki i pieg. Ożywia wziętą cerę, nadaje twarzy młodociany wygląd, miękkość, przezroczystość, aksamitną gładkość i chroni skórę przed pękaniem. Na żądanie wysyła się gratisowo i ofrankowany karton próby po otrzymaniu 1 zł. (w liście lub przebie. poczt.) na koszt portu i opakowania. Cena dużego kartonu 3 zł.

G. M. Dostał, Kraków 19.

Uprasza się o dokładny adres

## JA ANNA CSILLAG

uzyskałam moje długie, cudowne włosy Nimfy Lorelei wskutek używania pomady własnego wynalazku, którą wyrabiam od lat 45. Pomada ta powoduje już po użyciu pierwszego flakonu pełny, silny zarost, nadaje naturalny połysk i wypadanie włosów już po kilku dniach zupełnie ustaje. Cena flakonu zł. 4. Wysyłka pocztowa codziennie za poprzedzeniem nadesłaniem należytości lub za pobraniem pocztowem wprost z fabryki

ANNA CSILLAG, Kraków 19.

Uprasza się o dokładny adres.

## BACZNOŚĆ!

## Nowootworzony CYKLODROM

przy zbiegu ul. Żelaznej i Śląskiej (obok cyrku.)

## B-ci Bajerów

Wynajmuje rowery nowe na miejscu i na wyjazd

CENY PRZYSTĘPNE.

## Uwaga

Wyprzedają reszty Kalendarzy Marjańskich i Częstochowskich z 1925 roku po 80 groszy, do każdego dodaje się bezpłatnie 3 ilustracje, 2 numery Muchy, 3 książeczki powieściowe, 3 odkrytki jedną mapę wartości 1 zł. lub poczet króli. Wyprzedzą trwać będzie kilka dni i przy kupnie jakichkolwiek pism codziennych i tygodniowych dodaje się także bezpłatnie 2 ilustracje, 3 książeczki lub 3 pocztówki.

Jest do sprzedania większa ilość makulatury po niższej cenie.

Nabywać można w Kiosku obok „Expresu” lub w Sklepie ul. Kościuszki № 18.

Fabryka Papy dachowej

M. BEMA

Częstochowa, Olsztyńska Nr. 1 (Zawodzie)  
polecą w najlepszym gatunku po cenach przystępnych:  
papę, smolek preparowaną, karbolincum. Tel. 293.

## Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie J. KOSSEK, zamieszkały w Częstochowie przy ulicy Jasnej № 21 ogłasza, że w dniu 22 maja 1925 r. od godziny 10 z rana w Częstochowie przy ul. Panny Marji pod № 13 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy „Glecer i Glikzman”, a mianowicie: różnych towarów i urzędzania sklepowego, ocenionych na 6390 zł.

Dnia 9 maja 1925 roku.

Komornik J. Kossek

Fabryka Wód Gazowych

A. Żuławiński

ul. KRAKOWSKA № 38.

poleca:

lemoniady na czystym cukrze

## Tanio i gustownie

bilety wizytowe  
najnowszymi pismami  
wykonywa  
DRUKARNIA

F. D. Wilkoszewskiego

Zamawiać można w sklepie Aleja 25  
i w Drukarni Aleja Nr. 52.

## Chęćciańska

pracownia wycza kapeluszy. Przyjmuje z własnych i powierzonych materiałów oraz przefasowanie słomkowych Kościuski 23 m. 11 Nowe do nabycia

## Uczeń

5-iej klasy przyjmie korepetycje na wai od zarząz na dogodnych warunkach-zgłoszenie do Gońca pod „Uczeń”

## Chemik

analityk i technolog poszukuje odpowiedniej posady może być od zaraz Otery pod S. S. do Adm. Gońca

## Potrzebna

uczennica bezpłatna do nauki retuszowania fotografii „Stella” naprzeciw poczty.

## Zginął

chłopiec lat 10 Marjan Korolowicz ubrany w popielate ubranko kapelusze harcerski, bosy kłoby wiedział coś o nim proszę zawiadomić matkę ul. Narutowicza № 44.

## Pokój

do wynajęcia przy rodzinie ze stołowaniem Dąbrowskiego 15 m. 9.

## Skradziono

portfel zawierający dowód kolejowy № 664 na imię Ewy Ozkowskiej, oraz gotówkę około 10 zł

## Zgubiono

książeczkę Kasy Chorych Stanisława Korbeli № 8594 i Pęczka Pawła № 39564.

## Tanio

byle zaraz sprzedam sklep spożywczy z towarem wraz pokój z kuchnią wiadomości Krakowska 30 Żuławiński

## Znany

i kwalifikowany nauczyciel uczył lekcyj w zakresie szóstym Specjalność matematyki Krótka 25 u gospodarza.

## Osoba

inteligentna lat 30 wyjeżdża do Zakopanego, ze starszymi osobami wynagrodzenie obywatelne, Pod wyjeżdża P. P.

## Zgubiono

dowód kolejowy Wiktorji Biczak proszę o zwrot do „Gońca”

3 morgi łąki do wydzierżawienia, bardzo tanio. Wiadomości T. Landachek Ostatni Grosz. 8

## Czytelnia

„Dzieł Nowoczesnych” III Aleja 62 parter otwarta od 2-7, tanio do sprzedania.

Potrzebny chłopiec do cukierki Truskolaskiego II Aleja 38.

Opłatajcie się w „GONCU CZĘSTOCHOWSKIM”

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Kierownik Literacki JAN BARYLSKI.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.